

BEZPŁATNY BIULETYN KULTURALNY GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W LESZNOWOLI, NAKŁAD: 550 EGZEMPLARZY

NR15

PAŹDZIERNIK 2014

PUZDERKO KULTURALNE

Kwartalnik Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli
GOK LESZNOWOLA



ISSN 2082-2782

KULTURA I SZTUKA NA TERENIE GMINY LESZNOWOLA - RELACJE, WYWIADY, WYSTAWY,
KONCERTY, REPORTAŻE, INFORMACJE, KRÓTKIE FORMY LITERACKIE

"Cerkiew św. Mikołaja",
olej na płótnie 50x60 cm,
Jan Drewicz

O plenerze malarskim
w Drohiczynie na s. 10



PUZDERKO KULTURALNE

Kwartalnik Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli

GOK LESZNOWOLA





Lesznowlskie Lato z GOK '2014

Lato to ta wyjątkowa pora roku, w której szczególną uwagę poświęcamy dzieciom w wieku wczesnoszkolnym i młodzieży, którzy wakacje spędzają w domu. Przez całe lato Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli prowadził różnorodne zajęcia, podczas których dążyliśmy do zaszczepienia w naszych kolonistach pasji do rękodzieła, ceramiki, muzyki, teatru i śpiewu.

"Ceramiczny lipiec"

Zarówno dzieci jak i dorośli mogli uczestniczyć w zajęciach organizowanych w lipcu w Pracowni Ceramiki i Rzeźby we Władysławowie. Na zajęciach uczyli się pracy z gliną, rozwijali swoją pomysłowość i artystyczną wyobraźnię. Prace przez nich wykonane, po wyschnięciu zostały wypalone w piecu ceramicznym, a następnie pokryte szkliwem i powtórnie wypalone w wyższej temperaturze. Po tym procesie gotowe prace można było zabrać do domu.

"Śpiewające lipcowe dni w Magdalence"

W sielankowej atmosferze, na śpiewie, malowaniu, grach, wyprawach do lasu oraz na strzelaniu z łuku upływał dzieciom lipiec w Magdalence. Chociaż świetlica w Magdalence działa od niespełna roku, już zaskarbiła sobie grono wiernych sympatyków, a z każdym dniem przybywało dzieci chętnych do zabawy.

"Półkolonie: Lato w GOK"

Lato w GOK to zajęcia oraz warsztaty dla dzieci, które miały miejsce w dwóch świetlicach GOK Lesznowola w miejscowościach: Mysiadło i Nowa Iwiczna. Trzy tygodnie wakacji z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Lesznowoli to wspaniała zabawa i niezapomniana przygoda. Dla dzieci, które zapisały się do naszych świetlic przygotowaliśmy wiele atrakcji, w tym wycieczki do kina, westernowego miasteczka na dalekim Dzikim Zachodzie oraz do Muzeum Motoryzacji i Techniki w Otrębusach.

Każdy tydzień z Gminnym Ośrodkiem Kultury to inna przygoda. W ciągu trzech tygodni dzieci wykonały wiele pięknych prac plastycznych, które aktualnie zdobią ściany obu świetlic. Tegoroczne lato nie szczędziło słonecznej pogody, dlatego też koloniści często zażywali świeżego powietrza bawiąc się w najlepsze na placach zabaw oraz szkolnym boisku. W Gminnym Ośrodku Kultury możecie Państwo całymi rodzinami rozwijać swoje pasje. Proponujemy cały wachlarz różnorodnych zajęć dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Z dniem 1 października ruszyły codzienne zajęcia cykliczne w świetlicach GOK Lesznowola.

Serdecznie zapraszamy do śledzenia naszej zawsze aktualnej strony internetowej www.gok.lesznowola.pl, na której zamieszczony jest plan zajęć i warsztatów na kolejny rok kulturalny.

Aneta Zielińska
GOK Lesznowola

Pamiętnik wakacyjny oraz zdjęcia:
www.gok.lesznowola.pl w dziale:

WAKACJE I FERIE
Z GOK

PUZDERKO
KULTURALNE
Kwartalnik
Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli

Nr 14

KWARTALNIK

GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W LESZNOWOLI - www.gok.lesznowola.pl dział: PUZDERKO KULTURALNE



Gry i zabawy w miasteczku westernowym.



Warsztaty plastyczne uczą kreatywności.



Próba talentów wokalnych w zabawie karaoke.



Wspólne grillowanie po warsztatach ceramicznych.



INAUGURACJA NOWEGO ROKU AKADEMICKIEGO UTW LESZNOWOLA



Ostatnia niedziela września przywitała nas słonecznym porankiem. To był idealny dzień by w uroczystej atmosferze zainaugurować kolejny już rok akademicki na Lesznowskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

Dnia 28 września 2014 r. w świetlicy Gminnego Ośrodka Kultury w Starej Iwicznej o godzinie 18 zebrała się brać studencka oraz liczne grono osób chętnych by wejść w szeregi naszej uczelni. Tradycją stało się, iż uroczystość prowadziła Koordynator UTW Joanna Zielińska. Po krótkim powitaniu głos zabrała Pani Jolanta Walentyna Sobolewska - Dyrektor GOK, natomiast w imieniu władz gminy oficjalnego otwarcia roku akademickiego 2014/2015 dokonała Przewodnicząca Rady Gminy - Pani Bożenna Korlak.

Jak co roku, chór akademicki Oktawa, wykonał pieśń studentów pt. „Gaudeamus” oraz zaprezentował kilka utworów dobranych przez panią maestro Magdalenę Świderek specjalnie na tę okazję. Mimo, iż repertuar miał charakter podniosły, chórzystki zaśpiewały również jedną pieśń dość żartobliwą pozwalając słuchaczom odkryć swój przewrotny charakter. Gdy wybrzmiały ostatnie brawa, a artystki zeszły ze sceny z kwiatami, pokrótce został zaprezentowany plan I semestru UTW a następnie część artystyczna.

Dla zebranych gości wystąpiła młoda bardzo utalentowana wokalistka Maja Kleszcz wraz z gitarzystami Wojciechem Krzakiem i Hubertem Zemlerem. Zespół zaprezentował piosenki znane szerszemu gronu, takie jak na przykład „Rebeka” czy „Dbaj o miłość” z repertuaru Tadeusza Nalepy oraz utwory napisane specjalnie dla artystki podkreślające walory jej głosu oraz atrakcyjność kompozycji muzycznej nie tracąc na znaczeniu tekstu.

Mam nadzieję, że dla wszystkich zebranych był to miły wieczór inauguracyjny nowy rok akademicki. Natomiast osoby nieobecne zachęcam by odnalazły radość w uczestnictwie w kolejnych, czwartkowych wykładach.

Joanna Zielińska - Koordynator UTW



Drodzy Czytelnicy!

Jest mi niezmiernie miło witac Państwa w jesiennym numerze "Puzderka Kulturalnego" GOK Lesznówola. Jesień to dla Gminnego Ośrodka Kultury bardzo aktywny czas, gdyż po wakacyjnej przerwie rozpoczynamy naszą roczną pracę warsztatową, dysponując całą plejadą ciekawych i wspaniałych zajęć. W naszych gościnnych placówkach na terenie gminy każdy mieszkaniec ma do wyboru najróżniejsze propozycje zajęć rozwijających talent, pobudzających zdolności twórcze, a także takie, które po prostu umilają czas.

Gminny Ośrodek Kultury mocno wspiera rozwój talentów artystycznych: muzycznych, aktorskich, literackich czy plastycznych naszych mieszkańców będących w każdym wieku.

Pod skrzydłami GOK Lesznówola prężnie działają amatorskie zespoły artystyczne, które często mogą poszczycić się licznymi nagrodami i wyróżnieniami w ogólnopolskich konkursach i przeglądach. Zespoły te stały się wizytówką nie tylko GOK ale i gminy Lesznówola. Z wielką przyjemnością przypomnę: Zespół Śpiewaczy "Tęcza", Zespół Piosenki Biesiadnej "Mrokowiacy", Chór UTW "Oktawa", Lesznowska Orkiestrę Symfoniczną i najmłodszy, jazzujący Big Band Dla Frajdy. Zespoły te można nie tylko usłyszeć podczas koncertów organizowanych z różnych okazji, ale i się do nich zapisać. Zespoły czekają na uzdolnionych muzycznie i wokalnie chętnych, a ja gorąco zapraszam po informacje do biura GOK lub bezpośrednio do opiekunów danych zespołów. Prowadzimy również lekcje gry na gitarze, keyboardzie, warsztaty wokalne i karaoke. I całą gamę zajęć tanecznych i ruchowych.

Zachęcam nie tylko dzieci i młodzież, ale i dorosłych także do rozwijania zdolności plastycznych i manualnych w pracowniach malarstwa u p. Jana Drewicza w Mysiadle, czy rysunku u p. Sylwii Wyszowskiej w Magdalence i Nowej Iwicznej. Otwarte dla wszystkich są też pracownie rękodzieła: ceramiczna we Władysławowie, filcowania w Nowej Iwicznej, plastyka na UTW oraz w klubikach artystycznych dla dzieci. Pracownia Tkacka "PRZEPOLT(ki)" czeka na Państwa z niecierpliwością by cierpliwie swą przykrośnami udoskonalać: w Mysiadle i w Wólce Kosowskiej. Nie sposób tu wymienić wszystkich oferowanych przez GOK Lesznówola zajęć i warsztatów, zaproszę więc na naszą stronę: gok.lesznowola.pl do działu "Zajęcia w GOK", gdzie wybrać można dla siebie najbardziej interesujące.

Zapraszam również gorąco do udziału w wydarzeniach kulturalnych, zawartych w Kalendarium wydarzeń GOK.

Jolanta Walentyna Sobolewska
Redaktor Naczelny "Puzderka Kulturalnego"
Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznówola

MUZYCZNE POWITANIE LATA

KONCERT LESZNOWOLSKIEJ ORKIESTRY SYMFONICZNEJ



Lesznowolska Orkiestra Symfoniczna
ze swym Maestro - Panem Mariuszem Kolinko



Ogromne brawa od zachwyconej koncertem publiczności

W niedzielę, 29.06.2014 w sali teatralnej świetlicy GOK Lesznowola w Starej Iwicznej odbyło się niezwykle muzyczne wydarzenie. Mieliśmy okazję i wielką przyjemność wysłuchać pięknego koncertu pt. "Muzyczne powitanie lata" w wykonaniu Lesznowolskiej Orkiestry Symfonicznej pod batutą Mariusza Kolinko. Do udziału w tym wieczorze serdecznie zaprosiliśmy wszystkich miłośników pięknej muzyki poważnej i filmowej. Publiczność przybyła licznie dużo przed czasem, by zająć miejsca na sali. Z niecierpliwością oczekiwała wybicia godziny 18.00, patrząc z ciekawością na ostatnie strojenie instrumentów, która to czynność, już sama w sobie, była ładnym widowiskiem.

Przybyłych gości, wśród których znalazł się Pan Ryszard Marian Dusza - Zastępca Przewodniczącej Rady Gminy Lesznowola, serdecznie powitała Dyrektor GOK Lesznowola - Pani Jolanta Walentyna Sobolewska. Pokróćce przybliżyła także publiczności historię Lesznowolskiej Orkiestry Symfonicznej, działającej pod skrzydłami GOK już trzy lata, a zawiązaną z inicjatywy Pani Magdy Rejnowicz-Rydzewskiej. Przedstawiła również kluczową i niewątpliwie najważniejszą postać, dyrygenta i kreatora LOS - Pana Mariusza Kolinko. Następnie Dyrektor GOK oddała głos delikatnym skrzypcom, dźwięcznej waltorni oraz całej gamie wspaniałych instrumentów, które czekały cierpliwie, aż niezwykle utalentowani muzycy zaczną już na nich grać. Muzycy zaś czekali na pierwszy znak swojego Maestro. Tuż przed pierwszym utworem przed publicznością stanął obdarzony nie tylko muzycznym, ale i krasomówczym talentem Pan Jacek Prac, również muzyk w LOS, który rozpoczął muzyczną opowieść. Mówił o niezapomnianych kompozytorach, o czasach, w jakich żyli i o muzyce, jaką stworzyli.

Zapowiedzi kolejnych utworów uświetniały wyświetlane na dużym ekranie stojącym obok sceny zgrabnie dobrane fragmenty filmów przybliżających dany muzyczny temat. Podczas koncertu wysłuchaliśmy kompozycji wielkich artystów, takich jak J.S. Bach, W.A. Mozart, J. Brahms, D. Szostakowicz, J. Strauss, W. Kilar a także E. Morricone, N. Piovani i A. Piazzolla. W jednym z utworów nawet sam Maestro zagrał ze swoją orkiestrą na saksofonie sopranowym, co było dla wszystkich wielką, ale bardzo miłą niespodzianką. Pan Mariusz Kolinko okazał się niezwykle wszechstronnym - nie dość, że pięknie wykonał "II Walc" Dmitrija Szostakowicza, to jednocześnie dyrygował LOS.

Przemiliwym momentem, o którym trzeba wspomnieć, było wspólne wykonanie innego utworu. Dyrygent zaprosił bowiem do muzycznej gry całą zebraną publiczność, która w takt muzyki klaskała "piano" lub "forte", zgodnie z ruchami Maestro. Okazuje się, że nawet muzyka poważna może stać się radosną zabawą.

Koncert w swym nastroju pełen był różnych emocji. Wspólne i zgodne brzmienie wielości instrumentów zagrało w sercach nie tylko muzyków na scenie, ale i w sercach zachwyconych wieczorem odbiorców sztuki. Wielkie owacje na stojąco, jakie zagrzmiały po zakończonym koncercie, były największą nagrodą dla Lesznowolskiej Orkiestry Symfonicznej. Nie obyło się bez bisu, bez kwiatów i ciepłych podziękowań. A i bez wspólnego, pamiątkowego zdjęcia, na którym prócz róż w dłoniach, zakwitły u wszystkich uśmiechy.

Jolanta Walentyna Sobolewska
Dyrektor GOK Lesznowola

KONCERTY



Pan Ryszard Marian Dusza - Zastępca Przewodniczącej Rady Gminy Lesznowola gorąco gratuluje wspaniałego występu



Pan Mariusz Kolinko odbiera kwiaty i życzenia dalszego pięknego rozwoju dla LOS od Dyrektora GOK Lesznowola

KONCERT ZESPOŁU DZIECI Z BRODĄ



Z okazji 75 rocznicy wybuchu II wojny światowej a także 70 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego Wójt i Samorząd Gminy Lesznowola, Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli oraz Zespół Obsługi Placówek Oświatowych ku uczczeniu pamięci poległych, zorganizował koncert pt. „Czuwaj Wiaro!” w wykonaniu Zespołu „Dzieci z Brodą” oraz wystawę fotografii „Stara Warszawa w obiektywie” autorstwa uczniów Zespołu Szkół Publicznych w Lesznowoli i Nowej Iwicznej. Występ odbył się 2 września 2014 r. o godz. 12.00 w Centrum Edukacji i Sportu w Mysiadle przy ul. Kwiatowej 28.

Zgromadzonych przywitała Paulina Sokołowska – pracownik GOK Lesznowola. Wśród gości znaleźli się: Pani Jolanta Walentyna Sobolewska – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli, Pan Jacek Bulak – Dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych, Pani Katarzyna Przemyska – Radna Gminy Lesznowola oraz Pan Janusz Kazimierzczak wraz z małżonką – małżeństwo, które na własnej skórze doświadczyło przemocy i brutalności ze strony III Rzeszy i Armii Czerwonej.

Jako pierwszy głos zabrał Pan Janusz Kazimierzczak, który dostarczył słuchaczom krótkiej lekcji historii dotyczącej czasów II wojny światowej. Następnie Pan Marek Ciężkowski – opiekun wystawy „Stara Warszawa w obiektywie” powiedział kilka słów o weksponowanych zdjęciach.

W końcu nadszedł czas na koncert gwiazdy obchodzonego święta. Piosenki śpiewane przez Dzieci z Brodą od lat ujmują młodszych i starszych słuchaczy przesłaniem o nadziei, miłości, przebaczeniu, jednocześnie odważnie podając receptę na cierpienie i życiowe trudności. Twórczość zespołu, choć w pierwszej kolejności kierowana do dzieci, potrafi zachwycić wszystkich – niezależnie od wieku – swoim folkowym, ale nowoczesnie zaaranżowanym i ciekawym brzmieniem. Dziecięcym śpiewom towarzyszy gra i wokół profesjonalnych muzyków, przede wszystkim Jozsko Brody, który urozmaica utwory grą na niezwykłych instrumentach etnicznych. Zespół nadal się rozwija, a jego pierwotny skład to już dorośli ludzie, którzy... dziś na próby przyprowadzają swoje młodsze rodzeństwo. Dzieci wykonały piosenki takie jak: „Serce w plecaku”, „Pałacyk Michła”, „Warszawo ma”, „Siekiera, motyka”, „Dnia pierwszego września”, „Sanitariuszka Małgorzatka”, „Warszawskie Dzieci”, „Warszawianka”, „Piosenka o nocy”, „Gdy w noc wrześniowe”.

Na zakończenie koncertu Anna Piekutowska – Pracownik GOK Lesznowola wręczyła kwiaty Jozsko Brodzie, uczennice ze szkoły w Nowej Iwicznej Marta i Małgosia Zielińska rozdały najmłodszym artystom cukierki, a konferansjerka zaprosiła wszystkich do obejrzenia wystawy.

Tego dnia oddaliśmy hołd poległym podczas II wojny światowej oraz podczas Powstania Warszawskiego. Należy się im bezwzględny szacunek, pamięć i hołd. A historii należy się prawda...



DZIEŃ POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO



26 września 2014 r. o godz. 13.00 odbyło się uczczenie Dnia Polskiego Państwa Podziemnego uroczystym złożeniem wiązanek i zapaleniem zniczy w Miejscach Pamięci Narodowej w Magdalence: przy pomniku Żołnierzy AK oraz na Miejscu Straceń w lesie magdalenkim. Spotkanie delegacji odbyło się o g. 12.30 w CIS w Magdalence przy ul. Lipowej 28. Swoją obecnością zaszczylicili: Pani Bożenna Korlak - Przewodnicząca Rady Gminy Lesznowola, Pan Ryszard Marian Dusza - Zastępca Przewodniczącej Rady Gminy Lesznowola, Pani Wiesława Komorowska - Radna Gminy Lesznowola, Pani Jolanta Walentyna Sobolewska - Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli, Pan Janusz Kazimierzczak z małżonką - małżeństwo, które doświadczyło II wojny światowej, Pan Wojciech Lewicki - syn żołnierza AK, Pani Teresa Piotrowska - Sołtys sołectwa Magdalenka oraz harcerze z Zespołu Szkół w Łazach pod opieką Pani Marzeny Woźniak - nauczycielki WOS i Pana Andrzeja Hoffmana - pedagoga oraz oddanego propagatora działań o charakterze historycznym na naszym terenie.

Uroczystość otworzyła Dyrektor GOK Lesznowola witając przybyłych gości. Następnie Pan Tomasz Winiarski pokrótce przedstawił historię Polskiego Państwa Podziemnego. Pan Janusz Kazimierzczak rozpoczął krótką gawędę, opowiadając o wydarzeniach z tamtych czasów, których był naocznym świadkiem. Potem wszyscy zgromadzeni udali się w Miejsce przy Pomniku Żołnierzy AK oraz w Miejsce Straceń Więźniów Pawiaka, gdzie zostały zapalone znicze i złożone wiązanek.



STAWIAMY NA RODZINĘ!

ŚWIĘTOWANIE MIĘDZYNARODOWEGO DNIA RODZINY



Pani Maria Jolanta Batycka-Wąsik - Wójt Gminy Lesznowola życzy wszystkim rodzinom nieustającego zdrowia i miłości



dmuchane zamki i zumba dla dzieci

W niedzielę, dn. 22.06.2014 na terenie gminy Lesznowola odbyły się obchody Międzynarodowego Święta Rodziny. Organizatorzy: Wójt i Samorząd Gminy Lesznowola, ZOPO, GOK, GBP, GKRPA, GOPS zaprosili na miły piknik rodzinny pod hasłem STAWIAMY NA RODZINĘ na teren boiska ZS w Łazach, ul. ks. Słowieskiego 1.

Był to dzień pełen wspaniałych, rodzinnych zabaw. Czas, by wspólnie i aktywnie spędzić czas. Piknik z założenia miał odbyć się pod tzw. chmurką, jednak chmurki poczuły się, niestety, również zaproszone i szczerze zasnuły niebo. Uniemożliwiło to częściowo zabawy na świeżym powietrzu. Jednak padające deszcze nie odebrały radości uczestnikom a doświadczonym organizatorom wdrożenia planu "B". Imprezę sprawnie przeniesiono do pobliskiej sali sportowej. Na niej można było przez cały dzień nie tylko brać udział w przeróżnych zawodach sportowych, ale i bawić się na wielkich, kolorowych, dmuchanych zamkach, co spodobało się szczególnie naszym najmłodszym gościom.

Przybyłych przywitała bardzo serdecznie Pani Maria Jolanta Batycka-Wąsik, mówiąc o szczególnej roli rodziny w życiu każdego człowieka, a także dokonując uroczystego otwarcia imprezy. Wśród przybyłych znaleźli się Pan Łukasz Grochala i Pan Mirosław Wilusz - Radni Gminy Lesznowola, Pani Jolanta Walentyna Sobolewska Dyrektor GOK, Pani Janina Klocek Członek Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Pan Rafał Skorek Specjalista ds Sportu.

Prowadzący tę dużą imprezę konferansjer Pan Tomasz Winiarski dwoił się i troił, by być tego dnia wszędzie i udzielać w klarowny alew i zabawny sposób wszelkich ważnych informacji. Zapraszał w imieniu organizatorów na dziejące się równolegle przeróżne atrakcje sportowe i nie tylko takie. Zaczniemy jednak od tych właśnie, gdyż to one wzbudziły wśród rodzin najwięcej emocji i ducha zdrowej rywalizacji. Liczne gry i konkursy sportowe oraz bardzo energetyczne mecze piłki nożnej dla całych rodzin wspaniale zorganizowali pracownicy Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych. Sportowa część pikniku zaczęła się od konkurencji strzałów na bramkę gdzie trzeba było trafić w powieszony kółka, które były odpowiednio punktowane. Rodzinna drużyna składała się z rodzica i dziecka gdzie każde z nich miało po 3 strzały do oddania a ich wynik był sumowany. Do tej trudnej konkurencji

gdzie precyzja odgrywa decydującą rolę przystąpiło 12 rodzin z, których najlepsza okazała się Figurskich. Pamiątkowe medale oraz nagrody dla zwycięzców wręczyli Wójt Gminy Lesznowola Pani Maria Jolanta Batycka Wąsik oraz Radny Gminy Pan Mirosław Wilusz. Kilka minut później część sportowa kontynuowana była już na świeżym powietrzu gdzie na boisku Orlik odbył się mecz piłki nożnej rodzice kontra dzieci. Po zaciętych i emocjonującym spotkaniu padł sprawiedliwy remis 3:3. Małe pociechy dobrze widząc zmęczenie swoich rodziców domagały się rozegrania dogrywki lecz ci trafnie ich skontrolowali słowami, że regulamin dogrywki nie przewiduje. Po chwili przerwy na środku boiska odbył się konkurs żonglerki gdzie podobnie jak przy konkurencji strzałów na bramkę rodzinną drużynę stanowiło dziecko wraz z rodzicem. Spośród 13 rodzin najlepsi okazali się Karol Kozieł wraz z mamą nie znacznie wyprzedzając Mateusza i Roberta Mich. Każdy z uczestników rodzinnych konkursów otrzymał pamiątkowy medal a zwycięzcy wspaniałe nagrody.

Na imprezie nie zabrakło też pracowników Gminnej Biblioteki Publicznej, oferujących dzieciom czytanie na głos książek w przytulnym pokoiku. Do wykonaniu pięknej laurki z okazji Dnia Taty, które to miłe święto odbyć się miało już nazajutrz, oraz do śpiewania podczas rodzinnego karaoke zapraszali pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury. Malowanie buziek, brokatowe tatuaże, wspólne zabawy i radosną zumbę zaoferowały niezwykle barwne Animki. Zdradzimy, że z bajkowego świata, ku uciesze dzieci, zostały one sprowadzone przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej zaś propagował wśród rodziców ważną akcją informacyjną, dotyczącą wielu możliwości, jakie daje Lesznowolska Karta Dużej Rodziny. Zainteresowanych Mieszkańców zapraszamy do zapoznania się z jej zasadami na stronie internetowej www.gops-lesznowola.pl Impreza udała się znakomicie, natomiast pyszne dania z grilla, lody, gofry i słodczyce pomagały nabierać sił pomiędzy wielością ruchowych zabaw. Nikt z pikniku nie wyszedł bez zdobytej nagrody, pamiątkowego medalu czy choćby kilku cukierków. A bez doskonałego humoru to już na pewno nikt!

J.W. Sobolewska - GOK
Rafał Skorek - ZOPO

**BO LESZNOWOLA
STAWIA NA RODZINĘ!**



rodzinne mecze



radosne gry i zabawy



wesołe karaoke



laurka dla taty



wspólne czytanie

Jak z małej iskiereki zapłonął ogień rodzinnej więzi

Od zawsze rodzina jest czymś najbliższym każdemu człowiekowi. Daje ona gwarancję opieki, troski, zaspakajając niezwykle silną potrzebę poczucia bycia kochanym i akceptowanym. Daje też nienaruszalne prawo trwałej przynależności do rodu.

Coraz więcej osób zaczyna szukać korzeni coraz głębiej, budując coraz większe drzewa genealogiczne, których gałęzie sięgają nawet w poprzednie stulecia. Taki trud zadali sobie potomkowie Szymana Liwińskiego, tworząc nie tylko drzewo genealogiczne ale i godną do naśladowania, prawdziwą Kronikę Rodzinną z opisanymi losami jej członków. Została ona wydana przez wnuka i prawnuka - Jana i Grzegorza Liwińskich, z wielkim zaangażowaniem i udziałem członka rodziny Henryka Winterota. Kronika Rodziny Liwińskich stała się też zachętą do wielkiego, wspólnego spotkania.

Zjazd rodziny Liwińskich miał miejsce 6 września 2014 roku a na zaproszenie odpowiedziało ponad 90 osób. Czas płynął radośnie na wymianie serdeczności oraz na gwarnych rozmowach. Nie było końca wspomnieniom oraz długim opowieściom snutym przy pysznych potrawach i ciastach. Przy wspólnych stołach w ogrodzie p. Hanny Liwińskiej - sołtys Lesznowoli, spotkały się tego dnia cztery pokolenia. Pani Hanna ze wzruszeniem opowiada pewną ciekawą historię jednej z kobiet z okrutnych czasów wojny: **"Niecodziennym wydarzeniem był udział seniorki naszego rodu - Anny Har, która ukończyła 95 lat i doczekała się jedenastu prawnucząt. Anna Har mieszkała w Lesznowoli do 1946 roku. W czasie wojny przez jakiś czas mieszkała w Warszawie i feralnego dnia, a było to bardzo mroźne, styczniowe popołudnie 1944 roku, po pracy zatrzymała się w mieszkaniu państwa Heleny i Franciszka Pawłowskich, mieszkających kątem w domu państwa Jamrozów na Okęciu. Traf chciał, że stała się ofiarą akcji poszukiwawczej, przeprowadzonej przez Niemców na to właśnie mieszkanie tego właśnie dnia. Została aresztowana i przewieziona do obozu przejściowego w Brwinowie. Po kilkunastu dniach makabrycznych przesłuchań została przewieziona na warszawski Pawiak. Po czterech spędzonych tam strasznych tygodniach, dn. 28 lutego 1944 roku została wypuszczona na wolność. Do dziś wspomina ten czas jako najcięższe, traumatyczne przeżycie i zawsze podkreśla, że to był cud, że udało jej się wyjść żywej z tego straszego piekła. I że może być tu z nami, ciesząc się życiem, zdrowiem i rodziną."**

Ta historia uświadamia nam, jak ważnym dla starszych ludzi jest ich wysłuchanie oraz wspólne przeżywanie wdzięczności za darowane cudem życie. I jak ważne jest przekazywanie tych wspomnień, by je ocalić od zapomnienia. Są one bowiem najszczerzym świadectwem losów zwyczajnych ludzi, wplątanych bezwolnie w historyczne wiry czasów, w jakich przyszło im żyć.

Podczas zjazdu nie brakowało barwnych i radosnych rozmów, a także snucia planów, dzielenia się marzeniami, czy zwyczajnego przytulania, uśmiechów i rodzinnego szczęścia. Niektórzy spotkali się po raz pierwszy od bardzo wielu lat. Niektórzy zaś, ci najmłodszy, poznali innych dopiero tego dnia. To był dzień obfitujący w wiele cudownych chwil, pełnych sentymentalnych wzruszeń.

Organizatorką zjazdu była sołtys Lesznowoli, pani Hanna Liwińska, która wraz z synami: Mariuszem, Radkiem i Kamilem zrobiła wszystko, by rodzinna impreza stała się przeżyciem niezapomnianym. Nawet pogoda sprzyjała i wesołym tańcom, i biesiadowaniu na świeżym powietrzu, i pieczeniu pysznych kiełbasek na ogrodowym grillu. Przy pożegnaniach zaś wszyscy pytali, czy ciocia Hania mogłaby znów w przyszłości zorganizować kolejny rodzinny zjazd. Pytania te są dowodem na to, jak bardzo to było potrzebne.

Jolanta Walentyna Sobolewska
Dyrektor GOK Lesznowola



Potomkowie Szymana Liwińskiego wciąż szukają coraz głębszych korzeni, odtwarzając historię swojej rodziny.

SZYMAN LIWIŃSKI - WÓJT - taki napis był umieszczony na portrecie. W księdze kościelnej z 1907 r. pisanej (do 1915r.) po rosyjsku zapisano, wg kolejności zgłoszeń - zmarł Szyman Liwiński. Księga nie podaje żadnych innych danych, jak dokładna data zgonu czy wiek zmarłego. Wg ustnych informacji Szyman Liwiński jest pochowany na cmentarzu parafialnym w Piasecznie, jednak jego grób jest nieznan. Brak danych o żonie Szymana.

Zjazd rodziny Liwińskich



Najstarsza z rodziny Pani Anna Har witana była przez wszystkich z wielkim szacunkiem



Pani Hanna Liwińska witająca członków rodziny

Drodzy Czytelnicy!

Jeżeli pragniecie podzielić się z innymi ciekawymi rodzinnymi historiami, to chętnie zamieścimy je w kolejnych wydaniach "Puzderka Kulturalnego".

Zapraszamy do kontaktu:

gok@gok-lesznowola.pl

tel. 22 757 92 09





O ZNACZENIU ZWIEDZANIA WYSTAW

Opisując znaczenie zwiedzania wystaw artystycznych w życiu człowieka należałoby rozpocząć od zastanowienia się jaką w ogóle rolę w naszym życiu pełni sztuka. Sztuka dostarcza nam doznań estetycznych, wzbogaca nas wewnętrznie, jest miłym przerywnikiem w naszym zaganianym życiu. Chwilą wytchnienia i radości. Ale sztuka skłania nas również do refleksji nad problemami świata, w którym żyjemy oraz nad naszą własną kondycją.

Współczesny artysta stał się interpretatorem świata. Stara się w swojej twórczości znaleźć odpowiedź na nurtujące jego oraz całą ludzkość problemy.

Dzisiaj świat niesie ze sobą wiele cywilizacyjnych zagrożeń: wojny, terrorizm, brak tolerancji, głód, bezdomność, alkoholizm, narkomania, przestępczość, alienacja. Jesteśmy świadkami walki o równouprawnienie różnych grup społecznych. Sztuka poprzez dzieła wpływa na postawy życiowe człowieka. Jest czasami nośnikiem drastycznych treści, które ukazują nam całą prawdę o naszym świecie. Prawda ta dociera do ludzi, jest przez nich przyswajana i stanowi płaszczyznę porozumienia. Sztuka łączy ludzi bez względu na ich narodowość, rasę czy wierzenia. Uczy tolerancji. Zmieniając ludzi wpływa na ich działanie i przeobraża istniejącą rzeczywistość.

Sztuka poprzez zaspokojenie potrzeb duchowych i uczuciowych stwarza człowiekowi szanse ucieczki od cywilizacji przemysłowej i konsumpcyjnej. Młodzi artyści zbuntowani przeciwko cywilizacji konsumpcyjnej, instytucjonalizacji i biurokratyzmowi poszukują nowych artystycznych form wyrazu. Zanika podział na twórców i odbiorców, a przeżywanie sztuki staje się doświadczeniem. Odbiorca poprzez swoje uczestnictwo staje się częścią wydarzenia artystycznego. Dzisiaj wśród wyalienowanych ludzi coraz mocniej pojawia się potrzeba wspólnego przeżywania. Zwłaszcza młodzież współcześnie odczuwa potrzebę przeżywania sztuki. Poszukuje w niej odpowiedzi na pytania dotyczące ich problemów życiowych, poszukuje wzorców moralności. Sztuka rozwija możliwości twórcze młodych ludzi i wzbogaca ich wiedzę o życiu.

Pokazuje człowieka takiego jak my sami ze wszystkimi jego niedoskonałościami, w starciu z wynaturzeniami współczesnej cywilizacji. Sztuka inspiruje poznanie. Jest zwierciadłem, w którym się przeglądamy, a czasami ostrzeżeniem, wołaniem o pomoc. Sztuka stała się mechanizmem wczesnego ostrzegania. Myślę, że nurt ten najwyraźniej zaznaczył się w plastyce. Dla pokolenia obrazkowego przekaz wizualny jest najważniejszy. Stąd prace artystów plastyków najsilniej docierają do masowego odbiorcy. Warto zatem śledzić co nowego dzieje się w sztuce, odwiedzać wystawy.

Najbliższe wystawy w GOK Lesznowola:

24.10.2014 g. 18.00:

Wystawa fotografii

pt. „Kolory Prawosławia. Polska.”

Prelekcja multimedialna, koncert chóralny.

Galeria PASAŻ w świetlicy GOK Lesznowola w Mysiadle,
ul. Topolowa 2.

20.11.2014 r. g. 14.00:

Wernisaż wystawy uczniów ZS Nowa Iwiczna

pt. "Kolory fotografii - Wilanów 2014".

Galeria PASAŻ w świetlicy GOK Lesznowola w Mysiadle,
ul. Topolowa 2.

4.12.2014 g. 12.00:

**Wystawa Zbiorowa Uniwersytetu Trzeciego Wieku
połączona z kiermaszem świątecznym.**

Świetlica GOK Lesznowola w Starej Iwicznej, ul. Nowa 6.

Wystawy trwają przez 2-3 tygodnie od ich wernisażu.

Wstęp na wystawy wolny. Serdecznie zapraszamy!

www.gok.lesznowola.pl dział: WYSTAWY PLENERY

Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli organizuje dużo wystaw. Znaczną część stanowią wystawy artystów amatorów. To ważne aby popierać ruch amatorski. Jest to zachęcanie do czynnego uczestnictwa w kulturze. Dzięki temu uczestnictwu ludzie stają się wrażliwsi, obserwatorami i lepiej rozumieją sztukę. Gorąco namawiamy do odwiedzania naszych wystaw, a zwłaszcza udziału w wernisażach.

WERNISAŻ to uroczyste otwarcie wystawy, odbywające się przed oficjalnym rozpoczęciem dostępu dla publiczności. Jest połączeniem spotkania środowiskowego, wydarzenia towarzyskiego oraz prezentacji dla mediów (zapraszani są przedstawiciele lokalnej prasy). Zapraszani są przedstawiciele lokalnych władz. Nasze wernisaże są otwarte dla wszystkich. Wernisaż odbywa się w miejscu wystawy. Czasami towarzyszy mu jakiś występ artystyczny i zawsze słodki poczęstunek. Wystawiana jest również księga, do której goście mogą się wpisywać. Wiele osób nie uczestniczy w wernisażach, obawiając się, że nie znają się zbyt dobrze na sztuce oraz że nie będą wiedzieli jak się zachować. Dopytują się jaki jest wernisażowy savoir vivre. Pytają mnie jaki obowiązuje ubiór? Myślę, że elegancki, żeby nie urazić autora i pozostałych gości. Ale bez przesady - to nie opera! Poza tym zależy jaki jest charakter wystawy. Wiadomo, że młodzi artyści zawsze wolą swobodniejszy styl. Dlatego lepiej wcześniej dowiedzieć się coś więcej na temat wystawy i jej autora. Pytają się mnie też, czy trzeba przynieść kwiaty albo jakiś prezent. Jeśli to jest wystawa kogoś bliskiego można wręczyć autorowi jakiś zabawny upominek. W innym przypadku co najwyżej kwiatek, ale i to nie jest konieczne. Proszę mi jednak uwierzyć, że dla autora najwspanialszym gościem jest ten, który przyjdzie a nie ten, który pozostanie w domu.

Każdy artysta szuka kontaktu z odbiorcą. Może z nim podzielić się swoimi przemyśleniami, swoją radością z tworzenia. Chętnie z każdym gościem porozmawia na temat własnej twórczości. Wernisaż to jest także miłe spotkanie towarzyskie, na którym możemy porozmawiać na różne tematy, nie tylko związane ze sztuką.

Czasami urządzany jest także FINISAŻ, czyli uroczyste zakończenie wystawy oraz jej podsumowanie. My nie organizujemy tego typu spotkań. Najczęściej krótkie omówienie i ocena wystawy zawarta jest w relacji z wernisażu, która umieszczona jest na stronie Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli.

Zapraszam jeszcze raz gorąco do zwiedzania naszych wystaw i uczestnictwa w wernisażach.

MAGDALENKA SYMBOLEM PRZEMIAN



Pani Maria Jolanta Batycka-Wąsik - Wójt Gminy Lesznowola wraz z Panią Wiesławą Komorowską - Radną i inicjatorką wystawy oraz z Panem Januszem Soczówką - Prezesem SMOMiS witają zacnych gości

W dniu 24 lipca 2014 r. o godz. 17.00 w Centrum Integracji Społecznej w Magdalence odbyło się uroczyste otwarcie wystawy pt. "Magdalena symbolem przemian", która została zainicjowana przez Radną z Magdalenki Panią Wiesławę Komorowską.

Wśród przybyłych gości znaleźli się: Maria Jolanta Batycka - Wąsik - Wójt Gminy Lesznowola, Jan Adam Dąbek - Starosta Powiatu Piaseczyńskiego, Elżbieta Obluska - Skarbnik Gminy Lesznowola, Bożenna Korlak - Przewodnicząca Rady Gminy Lesznowola, Wiesława Komorowska - Radna Magdalenki, Jolanta Koszada - Naczelnik Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Starostwa Piaseczyńskiego, Janusz Soczówka - Prezes Stowarzyszenia Miłośników Osiedli Magdalenska i Sękocin, Grzegorz Kostrzewa - Zorbas - Prezes Stowarzyszenia Ład na Mazowszu a także Proboszcz Parafii Magdalena - ks. Mirosław Cholewa. Obecni również byli: Jolanta Walentyna Sobolewska - Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli, Danuta Bucholc - Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli, Jacek Bulak - Dyrektor Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych, a także Teresa Piotrowska - Sołtys Magdalenki wraz z Radą Sołecką i mieszkańcami tej pięknej miejscowości.

Część oficjalną rozpoczęła Wójt Gminy Lesznowola, która dokonała uroczystego otwarcia wystawy, natomiast Pani Wiesława Komorowska opowiedziała o historii i dziejach Magdalenki, które zostały wyeksponowane na tablicach przygotowanych przy znacznym udziale Gminnej Biblioteki Publicznej. Starosta Piaseczyński - Jan Adam Dąbek pogratulował Wiesławie Komorowskiej inicjatywy i wręczył dyplom. Przekazał także na ręce Prezesa Janusza Soczówki specjalne gratulacje i życzenia kolejnych pomyślnych lat działalności, gdyż podczas tego wieczoru obchodziliśmy również 80. rocznicę istnienia Stowarzyszenia Miłośników Osiedli Magdalenska i Sękocin.



Pani Wiesława Komorowska otrzymuje z rąk Starosty Piaseczyńskiego Pana Jana Adama Dąbka pamiątkowe podziękowanie za inicjatywę

Podstawowym celem utworzenia stowarzyszenia było zintegrowanie mieszkańców oraz podjęcie działań dotyczących poprawy infrastruktury. Zarząd Stowarzyszenia na czele z Prezesem Panem Januszem Soczówką zdaje sobie sprawę, że tylko we współpracy z mieszkańcami i samorządem terytorialnym może mieć wpływ na poprawę życia w Magdalence i Sękocinie.

Pani Wójt Maria Jolanta Batycka - Wąsik, Radna Wiesława Komorowska oraz Janusz Soczówka Prezes SMOMiS uhonorowali zasłużonych członków stowarzyszenia oraz działaczy społecznych, wręczając im dyplomy i statuetki.



Uroczyste wręczanie podziękowań i dyplomów okolicznościowych



Koncert divy operowej - Niny Nowak



Pani Barbara Buchalczyk - pisarka

Podczas wydarzenia można było zakupić książkę o Magdalence, której autorką jest Pani Barbara Buchalczyk.

Uroczystość uświetnił występ Niny Nowak - śpiewaczki operowej. Nina Nowak jest solistką Filharmonii Narodowej i Teatru Wielkiego w Warszawie oraz solistką Filharmonii Berlińskiej. Obecnie współpracuje z Wielką Orkiestrą Symfoniczną w Los Angeles. Wybitna polska śpiewaczka, reprezentuje klasę, profesjonalizm, niezwykłą urodę i talent. Jest absolwentką Akademii Muzycznej w Katowicach. Karierę rozpoczęła za Oceanem, wygrywając prestiżowe stypendium w USA na Uniwersytecie Music Academy w Texasie w Houston. Wygrała też kilka międzynarodowych konkursów wokalnych, co otworzyło jej drogę do współpracy z najwybitniejszymi kompozytorami i dyrygentami.

Po koncercie przybyli goście spędzili czas przy słodkim poczęstunku, wspólnie rozmawiając i wspominając minione lata.

Paulina Sokołowska
Alicja Skowrońska-Marczuk

Zapraszamy
do zwiedzania wystawy

Wystawę pt. "Magdalena symbolem przemian" można oglądać w dni powszednie w godzinach 12.00-19.00 w Centrum Integracji Społecznej w Magdalence przy ulicy Lipowej 28 (sala na parterze).

Uwaga:

Wstęp wolny

Grupy prosimy o wcześniejsze umówienie się pod numerem telefonu: 509 310 659

PLENER MALARSKI



fot. Dariusz Sobolewski

Już po raz piąty Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli zorganizował plener malarski. W czterodniowych (3 – 7 września) warsztatach z rysunku i malarstwa wzięło udział siedmiu artystów amatorów. Tak jak i w roku ubiegłym, na miejsce pleneru wybrany został malowniczy region Podlasia, a dokładnie miasto Drohiczyn. Miasto to nazywane „Perłą Podlasia” zachwyca wszystkich niepowtarzalnym klimatem i pięknym położeniem na wysokiej skarpie, w zakolu Bugu. Walory te doceniają przybywający tu licznie artyści plastycy oraz filmowcy. Bardzo bogata, ale niestety burzliwa historia miasta spowodowała, że z dawnej zabudowy zachowały się do dziś: zespół klasztorny jezuitów z bazyliką katedralną Trójcy Przenajświętszej, zespół klasztorny franciszkański z kościołem pw. Wniebowzięcia NMP, zespół klasztorny benedyktynek z kościołem pw. Wszystkich Świętych, cerkiew św. Mikołaja, barokowa kapliczka u zbiegu ulic Świętojańskiej i Mieszka I z figurą św. Jana Nepomucena z XVIII w., przydrożna kapliczka, przy drodze do Kłyszówki i Minczewa, pocz. XIX w., dom z 1. poł. XIX wieku, pl. Tadeusza Kościuszki 23.

Grupa artystów z Lesznowoli zatrzymała się w „Domu na skarpie” w Drohiczynie. Miejsce to położone na wysokim brzegu Bugu, wśród wspaniałych drzew, było doskonałym miejscem do pracy. Przemila właścicielka pensjonatu pani Grażyna Adamczuk serwowała nam codziennie doskonale „domowe” posiłki. Jej zupy to czysta poezja. Pani Grażyna to skarbnica wiedzy o Drohiczynie i jego okolicach. Chętnie opowiadała nam o historii miasta, tej dawnej i tej współczesnej. Dzięki niej wiedzieliśmy co warto i co powinno się zobaczyć w Drohiczynie oraz sąsiednich miejscowościach. Jednym słowem „Dom na skarpie” to idealne miejsce dla artystów i turystów, którzy cenią piękno przyrody, ciszę i spokój oraz miłe towarzystwo i dobre jedzenie.

Każdego dnia po śniadaniu grupa artystów wyruszała na plener malować i szkicować. Wspaniała letnia pogoda sprzyjała pracy w terenie. Po obiedzie można było kończyć rozpoczęte prace lub zwiedzać Drohiczyn i jego okolice. Uczestnicy pleneru zwiedzili m.in. drohiczyńskie świątynie, Muzeum Diecezjalne i Regionalne w Drohiczynie, Siemiatycze z piękną cerkwią, Mielnik z ruinami starego kościoła (XV w.) i zamku (XI – XII w.) oraz cerkwią, Świętą Górę Grabarkę. Dużą atrakcją było zakole Bugu lub jak niektórzy mówią „przełom Bugu”. Odbijające się w wodach Bugu wzgórza z kościołami, klasztorami i cerkwią urzekło wszystkich. Widok ten podziwialiśmy także z drugiego brzegu rzeki, na który można było przepłynąć promem.



Przy pracy twórczej



Podczas korekty instruktorskiej

Plenerowicze starali się wykorzystać każdą chwilę na szkolenie swoich umiejętności plastycznych. Po kolacji uczyli się rysować postacie i portrety. Podczas pleneru artyści amatorzy mogli liczyć na pomoc instruktorów: Jolanty Walentyny Sobolewskiej - dyrektora GOK (plastyk - specj. malarstwo), Jana Drewicza - instruktora ds. art. i kult. - opiekuna pleneru (specj. malarstwo), Sylwii Wyszowskiej - instruktorki ds. art. i kult. (specj. rysunek).

Miłą niespodzianką było spotkanie znajomych z Lesznowoli. Pani Katarzyna Przemyska – radna gminy wraz z rodziną spędzała weekend niedaleko Drohiczyna. Syn Państwa Przemyskich, Karol, jest uczestnikiem zajęć z rysunku i malarstwa w lesznowlskim GOKu. W sobotę dołączył do naszej grupy. Panią Katarzynę i jej bliskich zaprosiliśmy na wernisaż, który odbył się tego samego dnia po kolacji.

Szybko zaimprovizowana wystawa pozwoliła nam ocenić plon naszej czterodniowej pracy. Powstało zaskakująco dużo obrazów. Poziom prac był także wyższy niż w latach ubiegłych. Jest to niewątpliwie wynikiem doświadczeń zdobywanych na kolejnych plenerach. Humory wszystkim dopisywały. Pani Dyrektor wręczyła plenerowiczom słodkie upominki.

Dzień wernisażu tj. 6 września był w całej Polsce dniem czytania Trylogii Henryka Sienkiewicza. Pani Maja Troszkiewicz – uczestniczka pleneru zaproponowała czytanie fragmentu „Potopu”. Plenerowicze czytali losowo wybrane przez siebie fragmenty tej lubianej i bliskiej sercu każdego Polaka książki.

W niedzielę po śniadaniu ruszyliśmy w drogę powrotną. Plener w Drohiczynie był dla nas takim symbolicznym pożegnaniem lata. Wywieźliśmy stamtąd niezapomniane wrażenia, a zdjęcia z pleneru dostarczą nam inspiracji i tematów do wielu następnych obrazów.

Jan Drewicz
opiekun plenerów i wystaw
w GOK Lesznowola

WYSTAWY
PLENERY



Pamiętkowe zdjęcie uczestników pleneru podczas plenerowego wernisażu

DROHICZYN 2014

WERNISAZ WYSTAWY POPLENEROWEJ DROHICZYN - PERŁA PODLASIA



Pani Katarzyna Przemyska - Radna Mysiadła wraz z Dyrektorem GOK Lesznowola wręczają autorom prac Certyfikaty Wystawy.



"Panorama Drohiczyzna", suche pastele, Renata Janiszewska



Pan Jan Drewicz - opiekun pleneru i wystaw a także instruktor malarstwa wraz ze swoimi utalentowanymi uczennicami.



Podczas wernisazu prócz rozmów o sztuce znalazło się też miejsce na spontaniczną radość, taniec i śpiew.



Wernisazowi goście z wielką przyjemnością oglądali piękne prace powstałe podczas pleneru w Drohiczyźnie.

W piątek 19 września 2014 r. w świetlicy GOK Lesznowola w Mysiadle przy ulicy Topolowej 2 odbył się wernisaz Wystawy Poplenerowej pt. „Drohiczyn - perła Podlasia”. Zarówno plener jak i wieńcząca go wystawa były ważnym podsumowaniem rocznej działalności uczestników zajęć z rysunku, malarstwa i fotografii. Tego dnia mogliśmy ocenić postępy zrobione w ciągu roku. Tegoroczny plener w Drohiczyźnie obfitował w bardzo udane prace.

Na wystawie zaprezentowanych jest 31 obrazów wykonanych w różnych technikach i 7 zdjęć, a przecież nie wszystkie rysunki i fotografie zostały przedstawione. Tak dużo prac nie powstało jeszcze na żadnym plenerze. Autorami prac są: Ewa Fronczak, Grażyna Gluch, Joanna Jagodzińska, Renata Janiszewska, Dariusz Sobolewski, Maja Troszkiewicz, Danuta Wardak, Barbara Wierzgała oraz instruktorzy Jolanta Walentyna Sobolewska, Sylwia Wyszowska i Jan Drewicz.

Przybyłych na wernisaz gości, wśród których obecne były Radna p. Katarzyna Przemyska oraz Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli p. Jolanta Walentyna Sobolewska, serdecznie powitał prowadzący imprezę Jan Drewicz – opiekun pleneru i wystawy.

Już na wstępie Pani Dyrektor Jolanta Walentyna Sobolewska wraz z Janem Drewiczem wręczyli artystom i instruktorom pamiątkowe certyfikaty i kwiaty. Jan Drewicz podziękował Pani Dyrektor za zorganizowanie piątego już pleneru malarsko – fotograficznego.

Następnie rozpoczęła się multimedialna prezentacja zdjęć z pleneru, którą wykonała Sylwia Wyszowska. Podkład muzyczny do prezentacji przygotował Tomasz Winiarski. Pierwsza część prezentacji przedstawiała zdjęcia pięknie położonego nad Bugiem Drohiczyzna oraz jego okolic. Druga część - życie plenerowe, trzecia część - zdjęcia z wernisazu w Drohiczyźnie, a w czwartej zaprezentowane zostały prace uczestników.

Po prezentacji zgromadzeni goście zostali zaproszeni przez organizatorów wernisazu na słodki poczęstunek. Przy kawie i ciastkach można było porozmawiać z twórcami o ich pracach, wrażeniach z pleneru oraz wpisać się do książki pamiątkowej. Wszyscy uczestnicy wspominali świetnie wybrane miejsce pleneru, cudowną pogodę i wyjątkowo miłą i twórczą atmosferę panującą na plenerze.

Wernisazowy wieczór postanowił urozmaicić Tomasz Winiarski, który zaśpiewał kilka piosenek akompaniując sobie grą na gitarze. Później było wspólne śpiewanie a nawet tańce. Tak wesołego wernisazu jeszcze chyba nie było. Atmosfera była bardzo rodzinna. Plener, wystawa i wernisaz na długo zapadną nam w pamięci. Wystawę w galerii PASAŻ można oglądać do 17 października a także na naszej stronie internetowej w dziale tejsze wystawy. Serdecznie zapraszamy!

Jan Drewicz
opiekun pleneru i wystaw
GOK Lesznowola

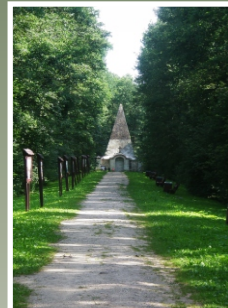
WYSTAWY
PLENERY

SZLAKIEM MAZURSKICH LEGEND

Grażyna Pytel



List z pięknych Mazur dla naszych Czytelników napisała miłośniczka rowerowych wojaży po Polsce - Pani Grażyna Pytel



A było to tak...

Bardzo żałuję, że nie udało nam się kolejny raz mieć urlopu w tym samym czasie. Wiecie, wakacje to fajna sprawa, mają tylko jedną wadę - trwają stanowczo za krótko!

Polska to taki uroczy kraj, w którym można znaleźć kilka kawałków świata, więc fajnie jest włóczyć się po niej. Mamy swoją pustynię, mamy morze, góry, nawet piramidę mamy... wiedzieliście o tym? Mamy i Mazury. Mazury to ten kawałek świata, który tego lata zwiedzałam. Tu wszystko zwalnia, a życie nabiera innego wymiaru i smaku, szczególnie latem.

Kraina Tysiąca Jezior, niezliczonych ilości łąk i pól mieniających się złotymi łanami zbóż, między którymi rosną chabry, maki i rumianki, a wszystko to dzieje się na tle błękitnego nieba. Raj dla oczu, ukojenie dla duszy!

Mazury to także unikatowe zabytki i ciekawe miejsca, np. most obrotowy i Twierdza Boyen w Giżycku, Zamek w Reszlu i Kętrzynie, Sucha Śluza na Kanale Mazurskim, Sanktuarium w Świętej Lipce, Wilczy Szaniec w Gierłożu, Bunkier Himmlera w Pozezdrzu, wiele pałacików neobarokowych, piramida w Rapie, czy okazałe wiadukty kolejowe w Stańczykach. To tylko niektóre miejsca warte zobaczenia, a po drodze te wszystkie cudowności w postaci krajobrazów, bocianów, żurawi, saren i innych przyrodniczych ciekawostek.

Również tutaj, jak w wielu regionach Polski, ludność ma swoje tradycje i wierzenia, swoje legendy (spisane przez Jadwigę Tressenberg w książce "Mazurskie opowieści"), które na terenie gminy Pozezdrze i Kruklanki doczekały się szlaku rowerowego o długości około 102 km.

Miałam nawet okazję powłóczyć się tym szlakiem, myślę, że i Wam spodobałoby się bardzo. Legend jest 27, a każda zaopatrzona w rzeźbę wykonaną przez miejscowego rzeźbiarza. Szczególnie jedna z nich zapadła mi głęboko w serce. Zatytułowana "Zemsta mieszkanki z nad Żywego" ukazuje niesamowite cierpienie matki po stracie ukochanych dzieci.

Gdy Pan za Sztenbachu wracał z nocnych łowów ujrzał na wierzbie dziwne gniazdo zrobione ze szmat i kazał je zrzucić parobkom, co uczynili. Ich oczom ukazały się cztery, małe, czarne stworzenia, skowyczące ze strachu. Parobkowie połapali je w worek, a następnie, na rozkaz Pana, utopili. Gdy z wędrowki po ziemiach wróciła matka-diablica i swoimi wszystkim widzącymi oczami ujrzała co się stało z jej dziećmi, pognąła do dworu i siejąc z rozpaczony spustoszenie wzbudzała trwogę w mieszkańcach. Gdy znalazła się przy wiatraku machnęła skrzydłami w dół, a wiatrak ostrym, zgrzytliwym dźwiękiem zaciągnął przejmującą melodię. Od tej pory jezioro szumiało, wór z diabłkami toczył się po dnie, a powietrze przeszywało zawodzenie wiatraka. Pan zaprzestał polowań, wkrótce okolicę obiegła wiadomość o jego chorobie i tylko melodia wiatraka przynosiła ukojenie. Jednak pewnej nocy, podczas wichury, wiatrak stracił skrzydło i skończyły się kołysanki. Pan zmarł...

Nawet jeśli to "tylko" legenda, to łatwo można sobie wyobrazić cierpienie każdej matki, która traci dziecko. Każda z tych legend ma swój urok, w każdej można znaleźć głębszy sens i morał. I jeśli tylko będziecie mieli okazję, to szczerze polecam wędrowkę Szlakiem Mazurskich Legend.

Nie wiem czy wiecie, ale w mazurskiej wyobraźni występował cały szereg demonów: topników, ogników i mar. Natomiast diabły przybierały postacie zwierząt i ptaków, mieszkaly w lasach i na bagnach, mogły być złe lub dobre, były te swojskie, mazurskie i obce, których bano się bardziej. Zresztą głównym motywem twórczości ludowej był diabeł i chytra baba z którymi wiążą się ludowe przysłowia i powiedzenia np: "Przez babę do diabła", "Gdzie diabeł nie może tam babę pośle". Uśmiech błąka mi się na ustach, gdy to wszystko opisuję, gdyż ja to też "baba" :)

Nie jestem w stanie przekazać Wam tych wszystkich cudowności, które widziałam, ani opowieści, które usłyszałam. Nie da się ująć jednym słowem, ani spisać w jednym liście wszystkich "ochów" i "achów", które dusza ma wyśpiewywała na cześć tak cudownego zakątka jakim są Mazury.

Wierzę, że zachęciłam Was do spędzenia kiedyś choć jednego tygodnia wakacji w tym uroczym miejscu i poznania starych i mądrych podań, których tam tak wiele.

Z pozdrowieniami
Grażyna

Więcej opowieści Pani Grażyny Pytel można przeczytać na blogu pt. Odnaleźć siebie, który prowadzi wraz z mężem: <http://pozytywnimy.blogspot.com/>





Opowiada Pani Anna Chachuła

ZESPÓŁ TĘCZA W FILHARMONII NARODOWEJ

W dniu 15 sierpnia br. zespół nasz miał zaszczyt i przyjemność uczestniczyć w ważnym wydarzeniu kulturalnym, jakim jest odbywający się w Warszawie 10. Międzynarodowy Festiwal Muzyczny - Chopin i jego Europa.

Na zaproszenie maestro Krzysztofa Urbańskiego w wykonaniu utworu Wojciecha Kilara pt. "Kzesany" wzięły udział zespoły działające przy Gminnym Ośrodku Kultury w Lesznowoli i Centrum Kultury Wilanów, prowadzone przez Grzegorza Toporowskiego.

Ten wyjątkowy dzień rozpoczął się wcześniej rano próbą na scenie w Filharmonii z Orkiestrą Symfoniczną z Trondheim. W czasie próby dowiedzieliśmy się na czym będzie polegał nasz udział w tym wydarzeniu.

Na zakończenie inauguracyjnego koncertu symfonicznego pod patronatem Ambasady Królestwa Norwegii w wykonywanym utworze "Kzesany" Wojciecha Kilara mają zabrzmieć różnorakie, ludowe instrumenty perkusyjne (dzwonki, grzechotki, bębenki), odtwarzające klimat góralskiego jarmarku i to było naszym zadaniem.

Maestro wyjaśnił nam, w którym momencie powinniśmy włączyć się w wykonywany utwór. Po kilku próbach, zadowolony, zaprosił na wieczorny koncert. Wieczorem, w „pełnym rynsztunku”, w strojach, jak jeden mąż stawiliśmy się, aby perfekcyjnie wykonać powierzone nam zadanie.

Stając na scenie Filharmonii Narodowej wspólnie z Orkiestrą Symfoniczną z Norwegii pod batutą znakomitego dyrygenta, to było coś, co poruszyło nasze serca. Patrzyliśmy wszyscy na maestro jak zaczarowani, podziwialiśmy jego talent, precyzję z jaką na jego najmniejszy znak reagowali muzycy. Serca biły mocno, baliśmy się czy „nie zagłuszą orkiestry”. Ostatnie akordy "Kzesanego" i w nich my. Potem już burza oklasków i radość. Dla takich chwil warto żyć. Dziękujemy Grzegorzowi za te piękne przeżycia.

Zespół Śpiewaczy Tęcza.



"Na słodki kompot jabłkowy"
malarstwo wstążkowe, JWS



KRÓTKA HISTORIA POLSKIEGO FOLKU

Czym jest **muzyka folkowa**? Najprościej można odpowiedzieć, że to gatunek muzyczny, opierający się na szeroko pojętej kulturze ludowej, który czerpie z niej inspiracje i adoptuje je do swoich potrzeb. Folk to nie jest muzyka folklorystyczna (Mazowsze, Śląsk), która stara się odtworzyć ludowe tematy w sposób prawie doskonały. W muzyce folklorystycznej pracują nad tym zagadnieniem znakomici muzykolodzy, muzycy i choreografowie. Folk, to prawdy przekazywane w bardzo bezpośredni sposób. Wulgaryzmy i rubaszny humor są tu bardzo często stosowane i nikomu nie przeszkadzają.

W drugiej połowie ubiegłego wieku w Polsce rozpowszechnił się nurt muzyki folk związany z tzw. Big bitem. Sukcesy odnosiły wtedy takie zespoły jak Skaldowie, Trubadurzy i skiflowy No to co. Pojawiła się na scenie Maryla Rodowicz, a w jej pierwszych piosenkach słychać wyraźne wpływy amerykańskiego brzmienia Boba Dylana i Joan Baez. Katarzyna Gaertner zaczęła wraz z Ernestem Bryllem pisać cudowne widowiska takie jak na przykład „Na szkle malowane”. Zaczął występować zespół 2+1.

Lecz tutaj wróćmy do Ernesta Brylla. Legendarny poeta, Ambasador Polski w Irlandii, znawca średniowiecznej literatury europejskiej jest w znacznym stopniu odpowiedzialny za przetłumaczenie wierszy na niezapomnianą płytę grupy pod tytułem „Irlandzki tancerz”.

A potem lata 80-te ubiegłego wieku. Rozwija się kultura studencka. Zespoły takie jak Bez Jacka i Stare dobre małżeństwo, przemycają motywy ludowe, zwłaszcza te oparte o kulturę Łemków i Bojków. Boom muzyki szantowej i irlandzkiej, ludzie zaczęli słuchać pieśni z wielkich żaglowców, lecz stały się one pretekstem do szukania własnych korzeni. W Trójmieście zespół Szela nagrywa płytę „Pani pana zabiła”, Varsovia Manta śpiewa „umarł Maciej, umarł, leży już na desce...”

Właśnie Maciej Szajkowski powołał do życia Kapelę ze wsi Warszawa. Znakomity skład i energia która płynie z ich muzyki zostają docenione na całym świecie, a sam zespół otrzymuje prestiżową nagrodę BBC Music Award.

Fascynacja folkem jest jak choroba,
jeżeli się zarazisz możesz już nie wyzdrowieć.



Chory od lat ponad dwudziestu
Tomasz Winiarski
GOK Lesznowola



Przypadki Beaty R. z jesienią w tle

Dzień zaczął się kiepsko. Najpierw prawie godzinę zasnęłam, a później na starannie wybraną i dokładnie wyprasowaną jedwabną bluzkę wylałam poranną kawę. Bluzka była odpowiednia na wizytę w firmie, w której starałam się o pracę. Dziś czekało mnie wprawdzie tylko złożenie dokumentów czyli nic zobowiązującego, ale i tak chciałam wypaść jak najlepiej. Marzyłam o tej pracy i bardzo jej potrzebowałam. Od czasu, gdy straciłam poprzednią minęły już całe wieki, a oszczędności na koncie topniały w tempie iście ekspresowym. Z trudem wiązałam koniec z końcem. Sprzedałam już samochód, a ostatnio spóźniłam się z opłaceniem czynszu ponad dwa tygodnie i właściciel mieszkania był bardzo niezadowolony. Przez pół godziny mi tłumaczył, że zabieram mu chleb, że nie ma za co dzieciom opłacić korepetycji z angielskiego, że żona nie ma na fryzjera, że jestem nieodpowiedzialna. Było mi okropnie wstyd i czułam się podle. Jeszcze trochę i zostanę bezdomna - myślałam gorączkowo spierając płamę, która za nic nie chciała zejść. No i co teraz?

- Nie ma odpowiedniej to włożę nieodpowiednią, rady nie ma - mruknęłam wciągając przez głowę zwiewną koszulkę w kwiatki z pokaźnym dekoltem.

Przyczesalam potargane włosy, poprawiłam makijaż i po chwili wściekła jak diabli, pędziłam na przystanek autobusowy, omijając kałuże. Jesień była deszczowa tego roku - padało codziennie. Ciężkie, ołowiane chmury wisiały tuż nad gałęziami drzew.

- Zaraz zacznie padać, a ja nawet parasolki nie zabrałam - zauważyłam.

Po wejściu do autobusu, zajęłam miejsce i zapatrzyłam się na krajobraz za oknem. Miasto było ponure, szare i smutne. Ludzie w pośpiechu gdzieś zdążali, kuląc się z zimna. Tylko mijane od czasu do czasu drzewa w pięknych barwach jaśniały wesoło, nie przejmując się deszczem. „Już październik” myślałam „Minęło 3 miesiące odkąd rozstałam się z Jerzym”. Nie układało nam się od dawna. Awantury wybuchały coraz częściej, ale mogliśmy to przetrwać w końcu byliśmy z sobą kilka lat i kiedyś planowaliśmy ślub. Jednak nie. Jerzy nie chciał czekać i któregoś dnia po prostu się spakował, zostawił klucze, wyszedł i nie odezwał się więcej. Za kilka dni spotkałam go z postawną bruneką. Udał, że mnie nie widzi. Jakbym nie istniała. Jakby te lata, które spędziliśmy razem nic nie znaczyły. Jakby ich nie było. No i zostałam sama. Sama, bez pracy i jeśli nic się szybko w moim życiu nie zmieni, to i bez domu. Już widziałam miny rodziców, gdy sprowadzę się do nich z powrotem po sześciu latach samodzielnego życia. Byli kochani, ale z pewnością szczęśliwi nie będą, bo mieszkanie ich jest ciasne, a oni przywykli do samotności. Do spokoju i ciszy. „W końcu nie są już młodzi” pomyślałam ze smutkiem.

Po chwili dojechałam na miejsce, wysiadłam i skierowałam się do budynku firmy. Budynek był elegancki, oświetlony, a szerokie drzwi wejściowe zapraszały do wnętrza. Właśnie wchodziłam, gdy nagle poślizgnęłam się na mokrej podłodze, straciłam równowagę i po serii niezdarnych ruchów, wylądowałam na pupie łamiąc przy okazji obcas.

- No nie, tylko nie to! - wyszeptalam bliska płaczu.

- Niechaj pani poda rękę. Pomogę - usłyszałam, gdy niezgrabnie gramoliłam się z podłogi. Wysoki szatyn stał obok z wyciągniętą dłonią, a w jego oczach migotały wesołe ogniki.

- Pan się jeszcze śmieje. Jak pan może z czyjegoś nieszczęścia - warknęłam.

- Przepraszam - odpowiedział skruszony podnosząc rozsypane wokół dokumenty - ale nic takiego strasznego się w końcu nie stało. Mogła pani przecież złamać nogę, a nie obcas - dodał pojednawczo podając mi papiery. - No i co pani teraz zamierza zrobić? Jak pani wróci do domu? Ma pani samochód? - zarzucił mnie pytaniami, a ja tylko mechanicznie kiwałam głową, bo zdałam sobie sprawę, że faktycznie będę miała problem

z powrotem do domu. Widząc moją niepewną minę rzucił:

- Ostatecznie mogę panią odwieźć. Mam chwilę wolnego czasu.

- Naprawdę pan może? To świetnie, tylko złożę te dokumenty - odparłam. Postawię panu za to kawę.

- Będzie mi miło - uśmiechnął się ciepło.

Po chwili już otwierał mi drzwi do samochodu na służbowym parkingu.

- Pan tu pracuje? - zapytałam.

- Tak - odpowiedział krótko.

- A ja się właśnie staram dostać tu pracę. Dziś właśnie złożyłam CV.

- Zauważyłem. Przepraszam nie przedstawiłem się. Jestem Krzysztof - dodał zaglądając mi w oczy.

- Beata - skinęłam głową.

Droga do domu minęła szybko. Przez całą drogę rozmawialiśmy jak starzy znajomi. Był inteligentny, sympatyczny i bardzo przystojny. Zaprosiłam go na kawę jak obiecałam. Dwie godziny zleciały błyskawicznie. Wymieniliśmy się numerami telefonów i umówiliśmy się na sobotę. Byłam oczarowana i zafascynowana, a on nie spuszczał ze mnie wzroku. Zaiskrzyło. Czułam to. Na przyjaźni się nie skończy.

- Może spotkamy się wcześniej - zażartował wychodząc.

- Może, któż to wie? - uśmiechnęłam się.

Następnego dnia zadzwonili z firmy i wyznaczyli mi termin rozmowy kwalifikacyjnej. Za dwa dni.

- To już w czwartek. Tak szybko - gorączkowałam się rozmawiając z mamą przez telefon.

- Pewnie dostaniesz tę pracę córeczko. Nie ekscytuj się tak, ale jeśli nie ta, to następna. Jesteś wyjątkowa i zasługujesz na najlepszą pracę z najlepszych - studziła mój entuzjazm mama.

We czwartek wstałam wcześniej. Ubrałam się starannie, związałam włosy w kok i pojechałam do firmy. Tym razem obyło się bez niespodziewanych wydarzeń. Dotarłam szybko i to w całości. Już za chwilę siedziałam na skórzanej kanapie w recepcji, a jedna z sekretarek rozmawiała w mojej sprawie przez telefon.

- Pani Beata Rudecka. Proszę. Prezes panią przyjmie - wskazała mi drzwi.

Wstałam, wygładziłam nieco pogniecioną spódnicę i otworzyłam drzwi. Za okazałym biurkiem siedział Krzysztof z poważną miną. Zdębiałam.

- W tej bluzeczce z dekoltem wyglądasz lepiej, ale i tak jest świetnie - uśmiechnął się szeroko, podnosząc się z miejsca.

Agata Rak



**KONKURS DLA DOROSŁYCH
NA JESIENNY PEJZAŻ**

Informacje wkrótce
na www.gok.lesznowola.pl
w dziale:

KONKURSY/ KONKURSY PLASTYCZNE

niektóre

PIKNIKI NA TERENIE GMINY LESZNOWOLA Iało i jesień '2014



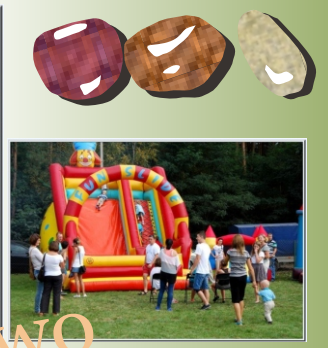
PIECZENIE ZIEMNIAKA W LESZNOWOLI 24.08.2014



STRAŻACY PO PRACY
ZAPRASZALI DO MROKOWA
7.09.2014



PIKNIK RODZINNY
W STEFANOWIE 13.09.2014



Stefanowo



Więcej zdjęć -
www.gok.lesznowola.pl
w dziale:

FESTYNY PIKNIKI
IMPREZY PLENEROWE

GRILL INTEGRACYJNY W WÓLCIE KOSOWSKIEJ: 4.10.2014

KULTURA SZTUKA RELAKS

Zapraszają Organizatorzy:
Wójt i Samorząd Gminy Lesznowola
Ksiądz Proboszcz Parafii pw. Św. Marii Magdaleny
Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli



KONCERT PAPIESKI

19.10.2014

podczas i po Mszy Świętej
odprawianej o godz. 18.00

Miejsce:
Kościół św. Marii Magdaleny
w Magdalence

w wykonaniu
śpiewaczki operowej



Niny Nowak
solistki Teatru Wielkiego
Filharmonii Narodowej,
przy akompaniamentie pianistki
Haliny Andrzejewskiej

www.gok.lesznowola.pl
dział: KONCERTY

BAJKOWA NIEDZIELA
26 PAŹDZIERNIKA 2014
GODZ. 16.00

**PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE
DLA DZIECI**

MIEJSCE:
ŚWIE TLICA GOK W STAREJ IWICZNEJ
UL. NOWA 6, II p.

www.gok.lesznowola.pl DZIAŁ WYDARZENIA TEATRALNE

Wstęp wolny

MAZOWIECKI INSTYTUT KULTURY

Gminny Ośrodek Kultury w LESZNOWOLI
ZAPRASZA!

11

GMINNE TEATRALIA LESZNOWOLSKIE
27-28 listopada 2014
START: godz. 9.00
światlica GOK Lesznowola w Mysiadle
ul. Topolowa 2

Regulamin i Karta Zgłoszenia dostępne na: www.gok.lesznowola.pl
w dziale: WYDARZENIA TEATRALNE/ Lesznowolskie Gminne Teatrilia 2014 oraz w Biurze Głównym GOK w Lesznowoli, ul. GRN 66

ORGANIZATORZY: LESZNOWOLA GOK KULTURY W LESZNOWOLI

PRZYJACIELE I WSPOLORGANIZATORZY:

SERDECZNIE
ZAPRASZAMY!



KUZZDERKO KULTURALNE NR 15

W ZIMBIE W WIELKIM OSTROGU Kultury w Lesznowoli
GOK LESZNOWOLA

Zapraszamy do śledzenia stale aktualizowanych informacji dot. organizowanych wydarzeń kulturalnych do działu: KALENDARIUM WYDARZEŃ GOK na:

www.gok.lesznowola.pl

Wójt i Samorząd Gminy Lesznowola i Gminny Ośrodek Kultury w Lesznowoli serdecznie zapraszają na niecodzienne wydarzenie.

Wystawa czynna od 24 października do dnia 14 listopada 2014 roku

KOLORY PRAWOSŁAWIA POLSKA

Zapraszamy na wernisaż wystawy fotograficznej, który odbędzie się **24.10.2014 o g. 18.00**

Wernisaż uświetnią projekcje filmów Romana Wasiluka i Jerzego Kaliny, poświęcone prawosławiu w Polsce a także referaty Ks. Łukasza Leonkiewicza na temat Hagii Sophii oraz mgr Witaiisa Michalczuka na temat ikon.

Odbędzie się też chórally **KONCERT MUZYKI CERKIEWNEJ**

Miejsce: Galeria PASAŻ w Mysiadle przy ulicy Topolowej 2 GOK Lesznowola www.gok.lesznowola.pl

Honorowy Patronat Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego

Wystawa odbywa się z błogosławieństwa Metropolity Warszawskiego i całej Polski Włecia Błogosławionego Sawy

organizatorzy: GOK LESZNOWOLA

sponsorzy: Włocławek, Włocławek, Włocławek, Włocławek, Włocławek

GMINNY OŚRODEK KULTURY W LESZNOWOLI OFERUJE:

DZIAŁANIA STAŁE:

UNIwersytet TRZECIEGO WIEKU
KLUBY: SENIORA RODZICÓW KOBIET KREACJA
ZESPOŁY MUZYCZNE W GOK LESZNOWOLA:
* CHÓR UTW OKTAWA
* ZESPÓŁ ŚPIEWACZY TĘCZA
* ZESPÓŁ PIOSENKI BIESIADNEJ MROKOWIACY
* PIOSENKA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
* LESZNOWOLSKA ORKIESTRA SYMFONICZNA
* BIG BAND DLA FRAJDY
* KABARET DLA DOROSŁYCH

PRACOWNIE MALARSKIE I TKACKIE
PRACOWNIA CERAMIKI I RZEŹBY
SALA WIDOWISKOWA
SALE TEATRALNE
GALERIA PASAŻ

FOTOGRAFIA
PLASTYKA
MUZYKA
TANIEC
ŚPIEW
PIKNIKI
FESTYNY

KONCERTY
WYSTAWY
PLENERY
SEANSE FILMOWE
PRZEDSTAWIENIA TEATRALNE

BIURO GOK LESZNOWOLA ul. GRN 66, Lesznowola
tel/fax 22 757 92 09
gok@gok-lesznowola.pl, www.gok.lesznowola.pl

ŚWIE TLICE GOK LESZNOWOLA NA TERENIE GMINY:

JANCZEWICE - ul. Jedności 99a, tel. 22 757 92 01
LESZNOWOLA - ul. Szkolna 3, tel. 22 757 92 09
MYSIADŁO - ul. Topolowa 2, tel. 22 478 44 21
NOWA IWICZNA - ul. Zimowa 25c, tel. 22 703 36 84
STARA IWICZNA - ul. Nowa 6, tel. 22 256 65 50
WŁADYSŁAWÓW - ul. Wojska Polskiego 64, tel. 515 134 046
WÓLKA KOSOWSKA - ul. Nadrzeczna 23, tel. 22 756 15 95
MAGDALENKA - ul. Lipowa 28, sala na parterze, tel. 509 310 659
ŁAZY - ul. Przyszłości 8, tel. 600 097 571

działania GOK także:
NOWA WOLA - światlica OSP - Zespół Śpiewaczy Tęcza
MROKÓW - światlica OSP - Zespół Mrokowiacy

www.gok.lesznowola.pl
JESTEŚMY DLA CIEBIE
STWORZENI!